**Kim jest statystyczny frankowicz**

**Frank szwajcarski jest najpopularniejszą walutą obcą, w której Polacy zaciągają kredyt. Wie o tym chyba każdy, bo o frankowiczach było w ostatnich latach bardzo głośno. Przyjrzyjmy się jednak typowemu frankowiczowi.**

**Jak były udzielane kredyty walutowe**

Kredyty walutowe stały się popularne w naszym kraju w 2005 roku, czyli chwilę po wejściu naszego kraju do Unii Europejskiej, i były udzielane intensywnie aż do 2012 roku. 2012 rok był bowiem ostatnim rokiem, w którym udzielano ich taką skalę. Wynika to z faktu, że w 2012 roku w Polsce bardzo nasiliły się protesty społeczne organizowane przez kredytobiorców, którym diametralnie wzrosła rata kredytu. Na zdjęciu dołączonym do artykułu dokładnie widać jak wzrastał kurs franka na przestrzeni lat.

Żeby złagodzić nastroje społeczne, w sierpniu 2012 roku ówczesny minister gospodarki Waldemar Pawlak, przeforsował wprowadzenie tzw. ustawy antyspreadowej. Ustawa antyspreadowa dawała możliwość spłaty kredytów przez kredytobiorców walutą zakupioną poza bankiem udzielającym kredytu. Obawy klientów, a także działania rządu i instytucji nadzorczych (NBP, ZBP i KNF) doprowadziły do tego, że w 2013 roku, kiedy frank był bardzo drogi, praktycznie nie udzielano już kredytów walutowych, a jeżeli już to tylko osobom otrzymującym dochód w obcej walucie. W 2013 roku tylko 0,89% wartości wszystkich kredytów to kredyty w euro, a ledwo 0,01% w niegdyś bardzo popularnym franku szwajcarskim.

Oznacza to, że społeczeństwo zostało zadłużone we franku w latach kiedy był on najtańszy. Uniemożliwiając z kolei takie zadłużenie już później. To pewny paradox.

**Kim był/jest typowy frankowicz**

Biuro Informacji Kredytowej opublikowało ciekawą statystykę dotyczącą tej grupy kredytobiorców. Poniżej prezentujemy najważniejsze wnioski z niej płynące:

l Typowy frankowicz nie działa sam. Prawie w każdym przypadku zawiera umowę z bankiem wspólnie z inną osobą, niemal zawsze przeciwnej płci.

l Typowy frankowicz, sumiennie spłaca raty. Zaledwie 1,5 % kredytobiorców zalega z ratami. Pytanie, czy to tak dobrze świadczy to tej grupie konsumentów, czy raczej o skuteczności banków przy weryfikowaniu potencjalnych kontrahentów.

l Aż 3/4 frankowiczów posiada jeszcze inne zobowiązania bankowe, co wpisuje się w charakterystyczny dla krajów kapitalistycznych obraz konsumenta żyjącego na kredyt.

l Aż 2/3 frankowiczów to osoby między 35 a 50 rokiem życia.

l Co dziesiąty z nich mieszka w stolicy.

l Wśród najmłodszych osób, tylko około 50 tysięcy osób (poniżej 35 roku życia) zaciągnęło kredyt we frankach.

Statystyki te, poza ubywaniem kredytobiorców, zasadniczo zmieniać się nie będą. Wszak państwo wprowadziło ograniczenia przy zaciąganiu kredytów w walucie obcej, a poza – co by nie mówić – kredyt niezłotowy stał się passe.

**Autor: Damian Nowicki** - adwokat w [Kancelarii Adwokacko Radcowskiej Kacprzak Kowalak](http://kacprzak.pl/), specjalizujący się w sprawach dotyczących powództwa kredytobiorców walutowych wytoczonego przeciwko polskim bankom.